

Czasem Sławik nazywany jest śląskim Schindlerem, jednak to raczej Oskara Schindlera można określić jako „małopolskiego Sławika”. Jesteśmy dumni z tego dziedzictwa. Jeszcze w 1990 roku, gdy Henryk Sławik został pośmiertnie uhonorowany tytułem Sprawiedliwego wśród Narodów Świata, o jego zasługach pamiętali właściwie jedynie potomkowie cudem ocalonych żydowskich dzieci. Dzisiaj jest inaczej.

Losy Henryka Sławika są nierozdzielnie związane z historią Górnego Śląska. W naszym mieście mieszkał i pracował, jednak jego miejscem urodzenia była Szeroka (obecnie dzielnica Jastrzębia Zdroju). Był członkiem Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska, uczestnikiem trzech powstań śląskich oraz kampanii plebiscytowej, aktywnym działaczem Polskiej Partii Socjalistycznej, ale wrogiem komunizmu.

Redagował „Gazetę Robotniczą”. W 1928 r. Sławik został członkiem Rady Miejskiej Katowic oraz Śląskiej Rady Wojewódzkiej, wybrano go ponadto prezesem Syndykatu Dziennikarzy Polskich Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. W Katowicach żył prawie dwie dekady i założył rodzinę, ożenił się z Jadwigą Purzycką (pochodzącą z Warszawy). Małżeństwo Sławików żyło w kamienicy przy ul. Świętego Jana, a w 1930 roku doczekało się dziecka, córeczki Krysi.

Po wybuchu II wojny światowej uznany przez hitlerowców za szczególnie niebezpiecznego ze względu na swoją działalność polityczną i społeczną ucieka i jako uchodźca trafia na Węgry, gdzie w październiku 1939 roku poznaje Józsefa Antalla. O tych momentach jego życia opowiedział już Pan Konsul.

Co jednak trzeba podkreślać z całą mocą, historia Sławika i Antalla to historia wielkiej przyjaźni i lojalności, w której wytrwali dosłownie do końca. Schwytany przez wroga Sławik pomimo tortur i bestialstwa śledczych, nie wydał Antalla. Swoją odwagą i determinacją uratował przyjacielowi życie.

Szanowne Panie i Panowie Radni,

podobnie jak wielu z Was i z nas na tej sali, Henryk Sławik pełnił służbę publiczną w naszym mieście. Był odpowiedzialny za mieszkańców Katowic i sprostą najtrudniejszej odpowiedzialności za innych ludzi w latach wojny światowej. Ów *Sprawiedliwy wśród Narodów Świata* był naszym poprzednikiem. **Jego uczciwa, bezinteresowna praca dla społeczności Katowic i Górnego Śląska jest i będzie niedoścignionym wzorem.**